

z Krákowá 19 Octobris 1686.

Relacja, iakim sposobem nabyta jest Forteca sławna y potoczna Neapolis Romanie in Regno Moreæ od Armády Weneckiey, tak morzem, iako y ladem 29 Augusti 1686 tudieß, iako sie bitwa odprawila z Seraskierem pod tą Fortecą; oraz y innych wiadomości Cudzoziemskich opisanie.

N A tą czas, gdy iuż Armada Wenecka z Augusci z swoich aproszow podsiączyła się y awancowała była pod Fortecę Neapolim Romanie, Turcy, iako wściekli, odważnie wypadali na Obronę tego miejścia y swoich Fosso, takałece, że in hac actione było nie małe krwi roźlanie, nie tylko ex parte Turkow, ale też y Wenetow, albowiem między inszemi prostemi Zołdatami, zabity został z muškietu Kawalier Comes Alcenago, General Battalicy. Widząc zatyni Nieprzyjaciel obleżony, iż Seraskier nastąpował z Wojskiem y stał w szyku niedaleko Obozu Weneckiego, wziął serce większe y pochop do obrony Miasta y Zamkow, y co dzenie prawie wypadając Parthyami z Miasta, mocno się z Wenetami vicerali: nawet co większa, na Okopy Weneckie impetuose vderżały, częstokroć ie attakowali, jednakawyszcz przy fale Bozey od Wenetow odpacti zostawali, tak ménie, że muślieli vstać wypadać, bo też Wenetowie z Artyleriey y Moździerzow Bombami y Karkasami dobrze Nieprzyjacielowi dokuczali.

Wzajem potym General Morozyni, że należało iako nayprędze z mocnić Oboz swoj świezemi ludźmi, co przedzey kazał z Okrętów wyśniadać Zołdatom, albowiem właśnie na szczęście przypłyneło ich było kilkoro, y zostało gotowe jedne corpus Wojska w rezerwie, które miało z pewnym znakiem zazaz wyśniadać y przybywać do Obozu. Przeciwnym zaspisobem Kapitan Balsá, ruszył się byl ex nigro Pone, y poszedł ad Insulam Scio y Metrelinu dla zbierania ludzi ad Regnum Moreæ; iakosz przecięt (choćiasz z trudnością w tych krainach dostarczyć ludzi) nazbierał był kilka tysięcy, y przeszawszy ich Seraskierowi w Koryńcie zostaialemu, który także wszystkie siły do kupy zgromadził, zazaz awancował się versus castra Venera, y rano die 29 Augusci właśnie nad samym świdaniem w szesnastu tysięcy Kawaleriey y Infanteriey Tureckiey wyprawił naprzod piechotę w pełną gorę, a potym konnych na równe; y postępując ku leniom szykow Weneckich, attakował naypierw jeden Battalion Maltáński, a potym drugi Saški; gdzie kilka godzin trwały conflictus armorum: tam wporczywie zebudwu stron stawali, ale zazaz General Kinixmarg w ręku z szpadą przyskozywszy do dobrego porządku y serca ichże przyprowadził, a potym General Morozyni na koniu z puczwartą tysięcy piechoty pod znakami Beata Maria Virginu pośladował, za których przybyciem przyrosło nie iako serca wszystkim żołnierzom, tak dalece, że gdy się znowu przysło rozeprzeć z Nieprzyjacielem, musiał na zasad stronnie retyrować się; bo nie tylko że mu odpór dali, ale też wsiadły na niego, zabili gwałtownie; że rachując więcej niż na tysiąc pięćset, co padało na placu trupem, okrom wielu rannych, y roznycy wziętych, nawet Marchieze Corbon y Xiąż Turena, którzy za nimi w pogon byli pośli, porwali dwuch Turkow znaczych, tak mocnych, że ich ledwo utrzymali, gdyż się im gwałtownie wydżierali, az tandem szaty na nich potargawszy, wleć ich y prowadzić pizy koniu muślieli, namniey mile jedne Włoski, pukiby ich nie byli prezentowali Generalowi Morozyniemu.

Wtey potrzebie zginęło Wenetow y Niemcow około pięciu set, między ktemi znaczniejszych kilka Kapitanow; pod samym Generaliem Kinixmarkiem konia z muškietu zabito. Po ktemy to szczęśliwey expeditiey, gdy Nieprzyjaciel pogoniony y ciekający wrosypkę poszedł; General Morozyni wrocił się do swojej Galleriey, odprowadzony od wszystkich z wielkim applauzem y wołaniem Vivat; a tym czasem rokazał General Morozyni attakować resolutnie Fortecę: a gdy potężnie exequowano y bez przestanku ognia dawano rzucając Bomby y Karkasy na Fortecę, widząc Nieprzyjaciela, że zniszono Seraskierę, nieczekając Generalnego szturmu wywieśili Chorągiew białą, y zazaz też General Morozyni wyprawił do nich Selukę, która się potym wrociła ze zremi Turkami wyprawionemi z Miasta na upokorzenie się iemu, y na traktaty względem oddania Fortecy, y kazano przestać z artyleriey y Moździerzow do Fortecy strzelać.

Ci tedy Turcy zdumiewali się przechodząc między Wojskiem y Gallerami Weneckimi, widzialszy tam tak wiele głow Tureckich pobitych y na pale powtykanych, a oraz y drugich żywycem wziętych; y gdy byli prowadzeni do Gallery Generala Morozyniego, zazaz do nog iego skłoniwszy się rzekli te słowa, że iuż wszyscy świat y sam Bog powstaje przeciwko nim, y po roznycy rozmowach accordowano y konkludowano aby oddali fortę, ze wszystką artylerię, Munitiam, żywnością, Niewolnikami y Zydami y ze wszystkim coby się tam znajdowało, iako też y z dwiema Gallerami Tureckimi będącemi na tam tym. Porciec ze wszystkimi Rynsztunkami Wojskenni ktemy było nie zliczona rzecz, a na nich więcej niż cztery sta Chrześcijańskich Niewolników: y ażeby na zaintrz zazaz oddali Zamek na Morzu, dając im czasu dżiewięć dni pro exitu z Miasta, y obiecując im submissarare Okrętów na dwanaście tysięcy dusz dla wprowadzenia do Afryki, y tak odesłani čiž Turcy na zaintrz do Miasta. Przystali potym Generalowi Morozyniemu iako nayprzedniejszych Turkow w zastawie, że wszystko to strzymają, co konkludowali. Zaprawde abytey Fortecy iest magna importans, y wtedzień właśnie się stało, to iest 29 Augusci, kiedy obchodzą pąpiętkę decollationis S. Ioannii Baptiste.

Náz-

Nazajduj, Serakier, Itali, i pod Argiem Fortecę, mimo ucieczki, kaka dnia przeczytał odr Wenetów w Zg. sp., y tamgdy się przeprawiwszy do Koryntu, wyprawił do Mechmeth Básy, iedne corpus Wojska na osiądzenie Zamków Pátrásu y Lepantu; w przod vfortyfikowawszy Napolim Malnacie, Mistre, Dampolice, y Claveresse, micská, które mogą cokolwiek się ieszcze bronić; osobliwie Miſtra ciuitas antiqua Metropolii spartensis, którego jest na koło in circumferens więcej niż mila Polska. Tegoż dnia, to jest 30 Augusťi, odebrali in posessione Wenetowie Castellum maris, dokąd General Morozyni w prowadził prafidium, osadziwszy za Commendatá Alexándrá Valierá.

Przez rożne choroby pomarli, Comes Carolus Generała Kinixmárka Nepos y z Gieráidym Kápitane iego Gwardycy, iako tez Wiskon Obozny Wenecki. Vachmagister Major Cbleura, Regimentu Topaua Sáskiego, y Gubernator condemnatorum Brágadyń także Loredáni. Insi znaczniejsi periculose chorowali, iako to Comes Rapetta y jego Collegá Láro de Andria Proueditor Obozowy, Zelphiniu y ten chory, item Paskualigo Pizzamano, Nani, sam tylko Comes Sanfelice trochę przyszedł do śiebie, powiedając, że te choroby pánowały z niewypowiedzianego gorącá, które w tamtych kraiach gdzie zostawała militia były.

Ten Kapitan, którego był wyprawił General Morozyni do Wenecyey z tą Víktoryą y opánowanem Miasta Neapolim Romania, powiedział, że już trzecia czesc Turkow wyszła była z Miasta, dla imbárkowania naznaczonego sobis, których prowadzić miał Laurentiu Venier Capitaniu extraordinariu ze dwunastą Okrętow.

Chcąc przy tym Senat Wenecki premiare tak wielkie akcye Generała Morozyniego, dekretował perpetuum temporibus, że Kawalerstwo niewyndzie z domu Morozynich, ale zawsze succedit de Primogenito in Primo-genitum, y vdárował Senat, Generała Morozyniego, Nalewką złotą valoru sześć tyśięcy Reałow cum stemmate serentissima reipublice Veneta przy liście benignissime napisanym gratitudinu ergo, y że bardzo są kontencji z usługi Generała Kinixmarka.

Ex Syria byla w Wenetow confirmacya, że in Asia contynowaly wielkie rebellyce, & in Africa powietrze gráslowała niezmiernie, ábowiem w samym Káirze, rachowali násześć set kroć tyśięcy umarłych przez Morowe powietrze.

In Europa metus wielki y consuza, z Constanțynopolá vciekali Principáliores do Asicy cum suu diuitiu, y ze tam jednego dnia przez całą noc confilium wielkie, Diwan názwane, trzymali, trutynując materiam pokou z Chrześcianstwem ale Mosty Naywyzszy bardzo się temu oponował, mowiąc: że lex Machometana vetat. Prafidium w tym mieście Neapolim Romania rachuią, że go było nadziejście tyśięcy dobrze ćwiczonego żołnierza.

Nátrzy tyśiące Zydow z znaydowało się w tey Fortecy których na Gállery zábrano, tak się bowiem to Pogánstwo broniło, że gdyby nie oni, toby się Turcy byli dawno oddali.

Listy Páryskie, zgadzają się, że Krol Fránski perfidie aby mu traktát był przysłany per copiam postanowiony y zawarty in congressu w Auszspurgu: w czym niechce się wspokoić, pokiby mu się satisfakcya niestała, y dlatego co tam słychać było, żeby się Wojska nie które Fránskie miały pomykać versus Alsatiam infisarem, iakosz ta milita, która była nad rzeką Sárou, miała wyrázny ordynans ciągnąć w tamte stronę.

Od Wiedniá y Węgier nie wiele tymi czasy przyszło wiadomości, tylko confirmatur, że Xiążę de Baden dostał gwałtem Simon Tornia Palancha fortalitium ad Fluuum Saum; przez co tam ten pás jest dobrze v grontowany, służyć będąc nobilitater ad stringendam Albam Regalem, gdyby był niezający furyey, y żęby Marat albo bagnatameczne niewyschły były, pewnieby był tego nie opónował, bo sunt loca quasi inaccessibilia. Ledwo co z Działognią dano, zaraz posłano do Nieprzyjaciela aby się oddał, ielsliby niechciał, żeby go wyjęto. Zaczym Turcy z traktowali aby zostawić bi aleglowy y chłopow we dwunastu lat, ale że to gens inutilis potrebbe chleba, a tam go zás nie wiele, tedy gdzieindziey ich odesłano. A że Naywyzszy Wezyer zruinował Mosty Esleckie, tedy Cesarscy iuz dalej nie puydą, tylko attákowali Káposuar. y lubo przedmieścia spaliili Finskierchowe, ielszcz jednak nie mogli dostać: iako sobie życzyli y rozumieli, że dostaną ante expirationem pory Woiennę.

General Szaffemberk we trzech tyśięcy Kawaleriey ruszył się byl, z ięzykow źle informowany, żeby vde rzyó násześć set Wozow conwołowanych od dwóch tyśięcy Turkow, do Fortecy Káni, bardzo potrzebując żywności ale nic nie sprawił, bo tylko Turcy w Zygicie zostawiwszy swoje bágaze, pośli z Wozami pro quo znemi do Esseku zá Wezyerem.

Kiążę Lotaryński przeszedzsy Dunay, wrócił się do Budy, ale General Káprára z zostakiem Armády attákował Segedyn

Elektor Bawarski zábawiwszy w Wiedniu przez kilkanaście dni, iechał do swego Państwa: Generałowie Merci y Gápelierz, będąc bardzo poranieni pod Budą, zmárli, żal się ich Boze, propter illorum misericordiam & fortunam.

I to też confirmatur, że Krol Duński lubo iuz odciągnął ze swoim Atmadą na zád do Hamburgu, przechodząc w jednak niechce tym punktom ab Imperio poddánym satiſfacere. Przeto Brándebskie Wojsko zátyleryyu dalej przeciwko niemu postępowalo Morzem, y Krol Szwedzki był pogorowiu, magno desiderio czekał, ielsliby miał na niego armę obrocić.